

To już dwadzieścia lat!

Na mapie studenckiego ruchu teatralnego w Polsce Teatr Akademicki KUL zajmuje miejsce szczególne. To, co go wyróżnia spośród wielu innych teatrów studenckich, sprowadza się do swoistej „czystości gatunkowej”, której po prostu na imię — teatr religijny.

TAKIM chciano go widzieć w momencie powołania teatru do życia przed dwadzieścia laty i takim pozostał w swojej ogólnej koncepcji do dnia dzisiejszego, aczkolwiek najnowsze tendencje ujawnione w prezentowanych choćby podczas jubileuszu spektaklach (L. Mądzika — „Wieczerna”, J. Łódka — „Człowiek człowiekowi...”, Edgara Lee Mastersa — „Umarli ze Spoon River”) wskazują na pewną zmianę akcentów, jak również ciekawe poszukiwania formalne. W tym wszystkim jednak Teatr Akademicki KUL anno Domini 1972 pozostaje wierny swoim pierwotnym założeniom, wierny naczelnej idei programowej. Dwudziestoletni okres swej działalności Teatr Akademicki KUL zamknął 36 pełnospektaklowymi inscenizacjami i 17 wieczorami poezji. Nie bez znaczenia jest fakt, że większość inscenizacji miała charakter polskich, a niekiedy światowych premier. Po raz pierwszy po wojnie na scenie Teatru Akademickiego KUL wystawiono w 1954 „Dziadów cz. III” — sceny 1—5, „Moc i chwała” G. Greena (1965). Zainteresowanie inscenizacją i realizacją utworów C. K. Norwida — „Słodycz, Hrabina Palmyra” (1956), „Wanda” (1967) należy na gruncie polskim do przedsięwzięć pionierskich. Lista podobnych inicjatyw Teatru Akademickiego

KUL byłaby długa, gdyż każda prawie premiera mieści się w tych kategoriach. Zarówno wielkie, jak i mniejsze osiągnięcia w dalszym ciągu sytuują Teatr Akademicki KUL w sferze studenckiego ruchu teatralnego, pozostaje on w dalszym ciągu teatrem studenckim — mniej może amatorskim — biorąc pod uwagę pierwszy okres rozwoju, warsztat aktorski i reżyserski — bo bardziej sprawnym i doskonałym warsztatowo, niemniej zachowuje to wszystko w swej specyfice organizacyjnej, co składa się na pojęcie i rozumienie teatru studenckiego.

Zabierając głos na spotkaniu koleżeńskim aktualnie działającego zespołu i tych wszystkich, którzy na przestrzeni dwudziestolecia zetknęli się z Teatrem Akademickim KUL, uczestniczyli w jego pracach, prorektor KUL prof. dr Stefan Sawicki scharakteryzował krótko drogi rozwoju teatru przypominając, iż na samym początku był to teatr poetycki, antyrealistyczny, amatorski. Drugi natomiast etap, trwający aktualnie, to zmierzanie w kierunku teatru plastycznego. W ostatnim okresie pierwiastki religijne przemawiają niejako pośrednio, nie wprost, poprzez inne elementy scenicznej realizacji, a nie tylko tekst.

Zarówno ostatnie realizacje w Teatrze Akademickim KUL, jak i jego ocena na „rynku” studenckiego ruchu teatralnego, świadczą o tym, iż wyszedł on poza mury uczelni, wyszedł z pewnej izolacji. Oto w 1969 roku na IV Studenckiej Wiosni Teatralnej w Lublinie odtwórczyni głównej roli w sztuce „Tak, jako trza” wg St. Witkiewicza — Anna Klimalancka otrzymuje I nagrodę za rolę dramatyczną, a wcześniej, w 1967 roku, Teatr Akademicki KUL zdobył II wyróżnienie za inscenizację „Wandy” C. K. Norwida. W 1972 roku na studenckim przeglądzie teatralnym „Wieczerna” zdobywa aż 3 nagrody — L. Mądzik za realizację, S. Dąbek za muzykę i trzecią, jedyną nagrodę biura prasy festiwalu. Nie tylko jednak nagrody i szerokie uznanie dla dokonania Teatru Akademickiego KUL świadczą o jego wartości. Świadczy o niej cały dwudziestoletni dorobek, wreszcie dynamiczny rozwój teatru ostatniego okresu.

Innym niezaprzeczalnym osiągnięciem teatru jest to, że na przestrzeni minionego dwudziestolecia ukształtował cały zastęp osób związanych z nim w okresie studiów, które w chwili obecnej bądź pracują w teatrach zawodowych bądź też kontynuują swoje zainteresowania w teatrach amatorskich, w szkołach, domach kultury, świetlicach itp. Wykształcił wreszcie Teatr Akademicki KUL wśród swoich byłych i aktualnych członków niezwykle silną i serdeczną więź, jakiś wręcz emocjonalny stosunek, który sprawił, że jubileusz zgromadził wszystkie „teatralne pokolenia”, szczerze dumne i przywiązane do teatru, cieszące się jego sukcesami i z uwagą śledzące jego rozwój i osiągnięcia.

„Moc i chwała” wg Grahama Greena wystawiona przez Teatr Akademicki KUL w reżyserii Zbigniewa Czeskiego, w scenografii Liliany Jankowskiej.

JERZY CIESZKOWSKI

